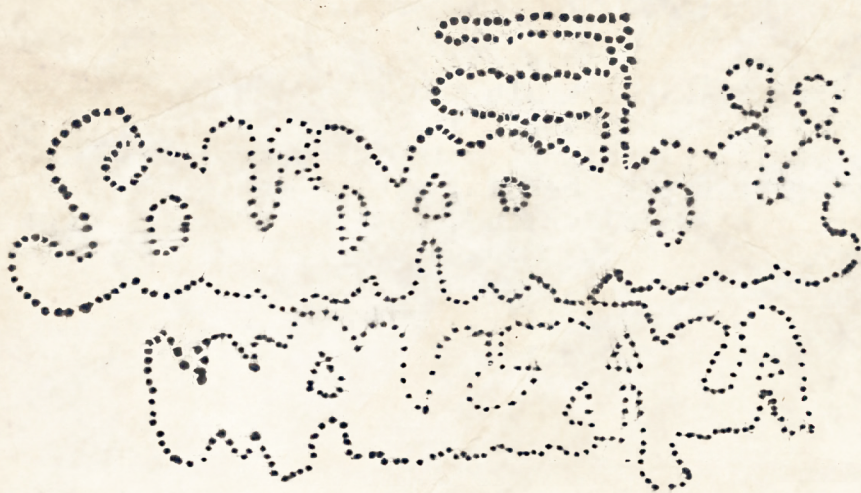




WOLNI I SOLIDARNI



Nakład 18 tys. egz.

stron 4

Nr 17, cena 5 zł.

PISMO POROZUMIENIA SOLIDARNOŚĆ WALCZĄCA

3 października 1982 r.

OŚWIADCZENIE Rozwój sytuacji politycznej prowadzi nas nieuchronnie do zorganizowania społeczeństwa w ramach państwa podziemnego. Porozumienie Solidarność Walcząca uznaje doniosłość apelu przewodniczącego RKS Dolny Śląsk o konieczności jego tworzenia. Tak jak i w dotychczasowej naszej praktyce uważamy, że samo mówienie o podziemnym państwie nie zastąpi działania. PSW uważa, że jest już najwyższy czas przystąpić do działania w ramach jego struktur. Na dziś powołujemy Grupy Samoobrony Solidarności Walczącej. Mają one bronić bezpieczeństwa x drukarni, radiostacji, manifestacji. Mają stworzyć klimat, w którym ślepe wykonywanie rozkazów nielegalnej władzy napotka opór.

28.09.1982 r.

Porozumienie Solidarność Walcząca

ZMUSIĆ DO USTĘPSTWA czy społeczeństwo może zmusić władzę do ustępstwa drogą samego nacisku (?) Tak, ale ... pod warunkiem, że ludzie stojący po obu stronach barykady zechcą patrzeć na konflikt w kategoriach które daje się rozstrzygnąć w sposób racjonalny.

Oto kilka uwag na ten temat zakończonych konkretną propozycją:

1/ Każdy konflikt polega na sprzeczności interesów stron, które w nim uczestniczą.

2/ Interes własny każdej ze stron zawiera się pomiędzy Przekonaniami Do i Przekonanie Do oznacza xxxx górny pułap żądań, a Przekonanie Od - pułap do.

3/ Każda ze stron jest Podmiotem w „granicach” Przekonań o tyle, o ile wyraża wolę walki lub ustępstwa.

4/ Ustępować jako Podmiot można jedynie do granicy Przekonania Od. Poniżej tej granicy funkcjonuje się jako jako Przedmiot w interesie strony przeciwnej.

5/ Sprzeczność interesów strony rozwiązują metodą konfrontacji, demonstracji, lub negocjacji. Konfrontacja, to wyrażenie woli - czyli ujawnianie przekonań za pomocą środków gwałtu. Demonstracja to wyrażenie woli za pomocą środków xxxx nacisku. Negocjacja, xx to wyrażenie woli za pomocą środków pok (ojowych)

6/ Konflikt pomiędzy władzą a społeczeństwem w państwie polega na tym, że każda ze stron stara się roztoczyć nad drogą kontrolę w swoim interesie. Albo społeczeństwo dąży do tego, żeby władza funkcjonowała w jego interesie, albo władza chce, żeby społeczeństwo zabezpieczało jej interes.

W państwie demokratycznym rozwiązuje się ten konflikt środkami pokoju lub kontroli parlamentarnej - a w państwie totalitarnym środkami gwałtu i nac (isku)

7/ Społeczne Przekonanie Do - czyli górny pułap żądań społeczeństwa - to (moż-) ność odwoływania władzy środkami pokoju. Więcej społeczeństwo żądać nie musi i nie powinno, ponieważ powyżej tej granicy istnieje tylko wspólnota pierwotna lub utopijny komunizm. Stan, w którym społeczne Przekonanie Do zostaje w pełni zrealizowane, gwarantuje mu całkowitą podmiotowość.

8/ Społeczne przekonanie Od - czyli dolny pułap żądań - to możliwość wyrażania woli środkami pokoju. Mniej społeczeństwo żądać nie może i nie powinno ponieważ poniżej tej granicy zostaje ubezwłasnowolnienie /uprzedmiotowione co oznacza, że każde ujawnienie przekonań sprzecznych z interesem władzy jest przez nią tępięne środkami gwałtu.

9/ Władzy Przekonania Do - czyli górny pułap jej żądań - to możliwość bezkarnego używania środków gwałtu wobec tych osób, lub grup społecznych, które w (wyra-) żają swą wolę środkami pokoju. Pełna realizacja Przekonania Do przez władze jest równoznaczna z ubezwłasnowolnieniem społeczeństwa.

10/ Władzy Przekonanie Od - czyli dolny pułap jej żądań (?) możliwość stosowania woli środków gwałtu wobec tych (?) grup, które takie same środki stosują. Realizowanie przez władzę Przekonania Od - (?) kontrolę - jest równoznaczne z jej funkcjonowaniem w interesie społeczeństwa.

Jeżeli spojrzeć na nasze państwo przez pryzmat powyższych twierdzeń okaże się, iż społeczeństwo zostało swego Przekonania Do. Zatem będą przedmiotem władzy - społeczeństwo funkcjonuje w jej (???)

Aby zmienić ten stan można jedynie używa środków nacisku lub gwałtu /środki pokoju nie wchodzą w grę dopóty, dopóki władza nie zechce naprawde negocjować/. Stosowaniu obu tych środków musi towarzyszyć pełne ujawnienie społecznego Przekonania Od oraz wyrażenia woli realizacji Przekonania Do. Minimum, którego musimy żądać na dziś to postulat zawieszenia stanu wojennego z czasowy /na kres negocjacji/ zwolnienie wszystkich xxx internowanych i aresztowanych za przekonania.

Realne na dzień (???) tego co możemy żądać, to rozpoczęcie negocjacji z NSZZ „Solidarność” i pełną amnestię dla więźniów politycznych i uznawanie podmiotowości społeczeństwa wyrażającej się prawem do kontroli władzy. Koniecznym warunkiem kontroli społecznej jest autentyczne przedstawicielstwo parlamentarne. Więc, conajmniej druga izba w Sejmie - Izba Samorządna, stanowiąca demokratyczną reprezentację zarządów regionalnych, do których powinny być wolne wybory w ustalony podczas negocjacji, bliskim terminie. Takie żądania należy zredagować w oświadczeniu zawierającym równie groźbę użycia tego środka nacisku /nie gwałtu/, jaki nam pozostał - do (wy) pracy. Spośród środków nacisku wykorzystywaliśmy już okupacyjny strajk generalny /13 grudnia/ i manifestacje uliczne /31 sierpnia/ i nie przyniosły one oczekiwanego skutku. Władza wątpi jeszcze w siłę i determinację naszych przekonań. Konsekwentna realizacja zbiorowej odmowy pracy nie tylko pozbawiłaby ją tych złudzeń lecz również obdarła z hasła, iż działają w interesie społecznym. Kropkę nad „i” postawilibyśmy podpisując się m.in. pod żądaniem zawieszenia stanu wojennego i rozpoczęcia negocjacji z (?) w ustalony z góry tor i nie podjęcie takiej właśnie formy nacisku zmniejszył by niemal do minimum groźbę interwencji radzieckiej. Akcja zbierania podpisów musiałaby być firmowana przez Wałęsę i TKK, poparta przez kościół i mieć ogólnopolski zasięg. O jej rozpoczęciu i wynikach należałoby powiadomić ONZ oraz rządy Związku Radzieckiego i Stanów Zjednoczonych, bowiem konflikt polski uległ umiędzynarodowieniu co niestety wyklucza możliwości załatwienia naszych spraw wyłącznie własnymi rękami.

Tadeusz Romanowski

GODNOŚĆ CZY WYGODNOŚĆ? Jesteśmy świadkami powstania człowieka - fizycznego lub moralnego. Jednym z takich sposobów jest komisyjnie przeprowadzona rozprawa - podstawa ankiety weryfikacyjnej w miejscu pracy. Stajemy przed wyborem: autentyczność odpowiedzi na pytanie (?) treści politycznej czy kłamstw w imię utrzymania swojej pozycji, stan, wiek itp. Często okazuje się, że łatwiej wyjść na ulicę by zademonstrować solidarność narażając swoje zdrowie, nawet życie niż pojedynczo, nie (??????) zaprotestować, odmówić odpowiedzi lub ujawnić swoje poglądy. Kilkadziesiąt lat życia społeczeństwa w zakłamaniu wydaje owoce. Walczymy o Prawa Człowieka i Obywatela, ale trudno nam bronić własnego prawa do poglądów politycznych. Nie czekajmy aż zmieni się system i uzyskamy możliwość wolnego słowa. W pracy liczyć się będą nasze umiejętności. Zaczniemy od zmiany samych siebie nie dajmy wciągnąć się w wyniszczającą moralnie grę jaką proponuje nam reżim. Istnienie i działalność KOR świadczy o tym jak wiele może zrobić nawet niewielka grupa xxxxxx ludzi silnych swoją postawą moralną i odwagą cywilną. Nie wierzymy w to, że nie ma znaczenia jakie deklaracje składamy władzy i co podpisujemy. Ma to znaczenie dla nas samych, dla poczucia własnej godności i siły.

Rena

WNIOSKI Z DOTYCZASOWYCH
STARĆ ULICZNYCH:

I. Taktyczne: 1. Demonstracje muszą odbywać się w ruchu. Demonstracja statyczna /zebrania, wiec narażona jest na utknięcie w kotle, odizolowanie,

atak gazowy i rozbięcie.

2. Przemieszczanie powinno być dość szybkie na ustalonej z góry trasie, z podanymi kolejnymi punktami docelowymi.

3. Trasa musi prowadzić ulicami szerokimi, krętymi obok wielu uliczek bocznych, podwórek - tam gdzie są naturalne możliwości obrony. Musi prowadzić przez tereny gęsto zaludnione, gdzie ludność jest wojownicza i już zaprawiona w utarczkach oraz gdzie jest wystarczająco materiału do obrony.

4. Wskazane jest zaczynanie kilku pochodów w różnych regionach miasta z wcześniejszym związaniem części nieagresywnych /10.0,20.0/ gdzie indziej.

5. demonstracja musi mieć charakter pokojowy - obrona tylko z konieczności.

6. Dla zebrania tłumu efektywniejsze są okrzyki przemawiające do solidarności ludzi typu: „Chodźcie z nami”, „Polaku zbudź się” nie tzw. wolnościowe.

7. Pora - gdy jest wielu ludzi na ulicy.

8. Nie przesadzać z drobiazgowym planowaniem, musi być znaczny margines luzu na samoorganizację, improwizację, niepewność.

9. Korelacja z demonstracjami w innych miastach.

10. Niezbędna (?) młodzieży: trudno ich zidentyfikować - brak akt, zdjęć, najlepsza znajomość terenu i entuzjazm.

11. Nowe akcje uliczne organizować tylko z okazji „dużych” rocznic, wydarzeń - inaczej zdezaktualizują się.

II. Krytyczna: 1./ Walka z plutonami tarczowników ZOMO: Absolutnie unikać frontalnego starcia/. Raczej prowokować i „puszczać w liny”. Przetrzymywać w dymie odrzuconych granatów. (?) atakować raczej tylne szeregi, gdzie ukrywa się dowódca z walkie-talkie i elektrycznym xxxxxxxxxxxxxx megafonem. Na indywidualne walki pozwalać sobie, gdy są pojedynczo. Skręt tarczy o 1° powoduje wywichnięcie stawu. Trzeba wytrzymać pierwsze uderzenie pałą. Chronić głowę, obojczyk, wątrobę. Uderzenia kałamarzami z olejem lub farbą w przyłbice zmusza do jej podniesienia. Pamiętać (?) byk-torreador.

2. Walka z ZOMO bez tarcz lub oddziałami Czerwone Berety: z tymi xxx może poradzić sobie tylko tłum, bądź wyszkolony bojownik. Nie dopuszczać do bezpośredniego kontaktu - trzymać dystans, kamienie. Bardzo dobre są również proce na kulki z łożysk, kawałki stali itp.

3. Walka z polewaczkami: Proce na stalowe kulki, a po wybiciu szyb - butel^(ka). Jeżeli dogoni cię polewaczka uciekaj na nierówny teren, biegnij zakosami, ^(usko-) kamieniami. Bezwładność celowania umożliwia trafienie celu statycznego lub przypadkowego - gęsty tłum, ludzie na przystankach.

4. Walka z transporterami: Nie ma walki. Co najwyżej można uchylać włązy kanalizacyjne, studzienki w jezdni.

5. Walka z łażakami, nyskami: Kolce z drutu stalowego /piramidki/ rozsypać na trasie przejazdów, barykady, uchylone włązy. Proce, kamienie, butelki.

III. Ogólne: Demonstracja 31.08. udała się bo:

1. Nie doceniono możliwości organizacyjnych NSZZ „Solidarność” i samoorganizacyjnych umiejętności ludzi.

2. Siły milicyjne dały się związać w długotrwałe utarczki.

3. Zbyt duże siły zarezerwowali do ochrony obiektów własnych: np. garaży magazynów MO na ul. Sokolniczej, więzienia. (?) , wyspy mieszczańskie.

4. Zabrakło środków (???)

5. „Utknął” pochód idący ul. Grabiszyńską. 1.09. o godz. 1 w nocy ZOMO ćwic^(zy-) ło rozwijanie się w tyralierę na pl. ? na całą szerokość ul. Grabiszyńskiej. Następnym razem należy być lepiej przygotowanymi.

6. Widać było rażącą nieudolność w dowodzeniu i xxxxxxxxxxxxxx koordynacji ZOMO. Spychano z Rynku tłum w stronę Dworca Głównego - co akurat powiększa już idący pochód.

7. Obrona barykad powinna być pozorowana - i tak są nie do utrzymania. Chodzi tylko o zwiększenie sił i utrudnienia w przerzucaniu oddziałów ZOMO.

8. Należy pomyśleć o zorganizowaniu cichych punktów dobrej pomocy lekarskiej.

9. Przeciwnik również zdobywa doświadczenie. Umie już wywołać panikę w po^(rza-) danym stopniu /przemyśleć możliwe sposoby przeciwdziałania/. Gdzie pokierować tłum w wygodnym dla siebie kierunku, wywoływać sterowane reakcje.

10. Pamiętajmy o naszych ofiarach, nie popadajmy w nadmierny optymizm. Traktujemy demonstracje pokojowe jako jeden z środków dość skutecznej, ale nie (??) nie łatwej walki.

A P E L

I znów wykorzystano was przeciwko społeczeństwu
I znów biliście i strzelaliście do nas
Jak długo jeszcze dacie się oszukiwać i tumanić?
Jeżeli macie odrobinę godności
Jeżeli nie chcecie by was znienawidzono
Opamiętajcie się i przestańcie
Jeszcze możecie się cofnąć
Jeszcze wam wybaczymy
Bo przecież wy też urodziliście się w tym kraju
Jeżeli nie wiesz co dobro a co zło
Jeżeli nie wiesz słuszość i prawda
Spytaj matki, ona ci wszystko wytłumaczy

1.09.1982 rok

TAK MNIE POSTRZELONO udałem się na ul. Legnicką, tam już zaczęła się^(walka).
Tu wielka strzelanina leca gazy i petardy. Dołączam
się do walczących. Na Letnickiej w czterech punktach były narysowane krzy^(ze).
W miejscach tych ludzie złożyli kwiaty i zapalili znicze-świece. Pod ciąg^(łym)
ogniem wycofaliśmy się w kierunku Zakładów ? snych. Pod wiaduktem zebra^(li-)
śmy siły i torami przeszliśmy na ul. Grabiszyńską - na Grabiszyńskiej był^(je-)
szcze spokój. Przeszliśmy do Dworca Świebodzkiego, aby połączyć się z wal^(czą-)
cymi. Na Świebodzkim przygotowaliśmy się do następnych ataków. Porobiliśmy
butelki napełnione benzyną. Tu czekaliśmy na atak ze strony Zupaków /tj.^(rezerw)
-istów/. Widzimy jak jada ze strony Pierwszego maja. Pierwszy atak odpier^(amy)
rzucamy butelki, płonie 5 nys, gaszą swoje samochody sikawkami. Przyjeżd^(żały)
skoty, aby rozwalić nam barykadę. Barykada była z tramwajów stojących na ^(?)
nych. Nie odważyli się wjechać w nie i ominęli. Zdążyliśmy się wycofać w
kierunku pl. PKWN. Z PKWN wchodzimy na Grabiszyńską, Lwowską, próba dosta^(nia)
się na Pereca. Na Pereca wchodzimy na barykadę. Tu już stoją lecz po 15^(min.)
wycofują się. Mamy spokój na 30 min. W końcu są. Przyjeżdżają od PKWN-u.
Pierwszy jedzie steyer. Obrzucamy go benzyną. Płonie. Zupaki stanęli. Pod^(cho-)
dzimy do stejera, aby wydobyć płonącego kierowcę. Kierowca wyskakuje ostr^(zeli-)
wując się z broni automatycznej. Czuje ból, upadam. Więcej nie pamiętam.
/Robotnik, dwoje dzieci, lat 31/

LENIN JESZCZE ŻYWY „Rząd chce otumanić naród oświadczając, że dążenie do
protestu politycznego jest xxxxxxxxxxxx zwykłym warcholstwem.
Robotnicy powinni oświadczyć publicznie, że to kłamstwo, że prawdziwe
ognisko gwałtu, warcholstwa i rozwydrzenia - to są samowolny rząd, sa^(mo-)
wola policji i urzędników. Jak zorganizować ten protest? Rozdawanie ulotek,
urządzanie zebrań - oto najbardziej drastyczna forma protestu. Byłoby jednak
pożądane, by tam gdzie istnieją mocne organizacje uczyniono próby bardziej
szerokiego i otwartego protestu za pomocą demonstracji ulicznej” - W.I. Le⁽ⁿⁱⁿ⁾
Dzieła, Warszawa 1953 r., tom IV - cytata z rozprawy pt. Oddano do wojska
studentów”
/za: „Wiadomości Bieżące” nr 52/

PODRĘCZNIK WARCHOŁA ULICZNEGO /c.d. z numeru poprzedniego/

7. Doskonali się na kursach samoobrony: boks,
^(za)pasy, dżudo, karate. Lepiej da za kurs 500 z. miesięcznie niż 20 tys. grzyw-
ny. Ćwicz w koleżeńskich, podwórkowych grupach - sprawę tę traktuj poważ^(nie.)
8. W przypadku obrażeń nie zgłaszaj się w tym samym dniu, a ni zaraz potem^(do)
^(le-)karza na pogotowiu, w przychodni. Lecz się prywatnie. Spisy osób poszkodo-
wanych zabiera MO.
9. Staraj się zmienić przed demonstracją swoją powierzchowność i fizjonomię
żebyś nie był podobny do takiego jaki jesteś na co dzień w aktach dowodów
osobistych.
10. Nie pij alkoholu, nie daj się ponieść złości, nie niszcz mienia publicznego.
11. Pamiętaj, że sam sobie jesteś kierownikiem. Podejmuj szybkie, chłodne decy-
zje. Nie zapominaj, że masz prawo tylko do obrony, pamiętaj i broń innych.
Służ doświadczeniem. Staraj się łagodzić panikę tłumu.

DZIEKUJEMY: Aniołki Charliego -1000, Tygrys-1000, Viktoria i Wojciech-1800

Numer zamknięto 29.09.82r. Wydaje Agencja Informacyjna Solidarności Walczącej